

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO/KRAJ****Nie żyje laureat Polutki
z 2010 roku**

str. 2

GMINA SKĘPE**Remiza w Wiosce
z opóźnieniem**

str. 3

LIPNO/SKĘPE/REGION**Pociągów coraz więcej**

str. 4

GMINA TŁUCHOWO**Weekend cudów
zakończony**

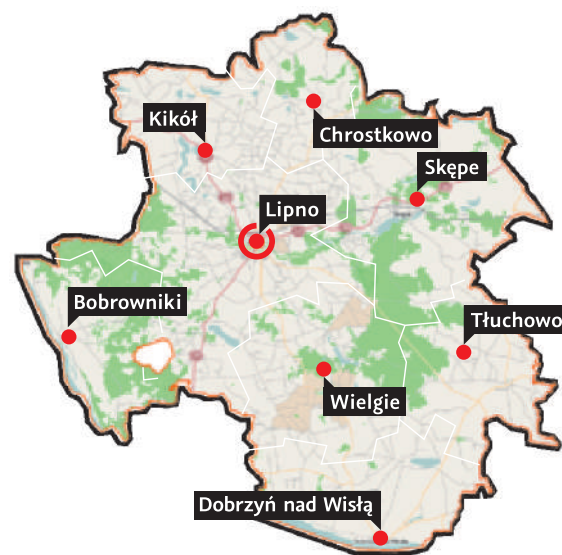
str. 5

CZWARTEK
15 GRUDNIA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 50/2022 (717)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Odgrzewana...
morfina**

POWIAT ▶ Mieszkańcy regionu zaniepokoiili się medialnymi informacjami o zniknięciu z lipnowskiego szpitala przeciwbólowych środków opioidowych pod postaciami morfiny i fentanylu. – To news odgrzany z marca – uspokaja Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie



– Pomagamy szpitalowi, w tym roku podnieśliśmy swoje udziały o niebagatelną kwotę – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – W Polsce szpitale pozadłużały się, nawet te sąsiednie, my to widzimy. Nasz szpital jest finansowo wyzerowany. Nie wiem jak będzie w przyszłym roku, będzie to tematem rozmów z dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia. Wielu sytuacji związanych ze szpitalem byśmy nie chcieli, ale nie mamy na to wpływu, bo

zawsze znajdzie się jakaś jedna czy dwie osoby, które zaszkodzą temu podmiotowi. Chodzi mi o nieszczęsny proceder leków, ale wyjaśniam, że to szpital wewnętrzny, sam stwierdził w wyniku kontroli wewnętrznej ten fakt i zawiadomił stosowne organy ścigania. Nikt z zewnątrz o tym nie zawiadamiał, tylko sam szpital. Mam nadzieję, że to będzie do końca wyjaśnione. Wprowadzono również takie mechanizmy, które jeszcze bardziej będą skutecznie broniły tego pod-

miotu przed takimi sytuacjami. Szpital to duży podmiot, dużo się w nim dzieje, jest też dużo problemów i trudno każdemu patrzeć codziennie, kiedy przychodzi do pracy, na ręce. Pracuje tam ponad 600 osób. Kiedy jest otwarty oddział pediatrii, jeden z nielicznych w województwie kujawsko-pomorskim i w Polsce, to nikt za bardzo się tym nie interesuje i nie informuje, że funkcjonuje neurologia, na której leczą się ludzie nawet spod Wejherowa czy Gdańska, że mamy rehabilitację poneurologiczną i ogólnoustrojową, i rada powiatu dokłada środków do dobrego funkcjonowania tego szpitala, że mamy nadwykonań prawie na 4 miliony złotych, że z własnych środków leczymy ludzi. Możemy podjąć decyzję, że zawieszamy oddziały, bo wykonały już swoje limity. Nam jednak nie o to chodzi. Płacimy ze swoich pieniędzy za usługi po wykonaniu ryczałtu, za prąd czy ogrzewanie.

dokończenie na str. 2

Dobrzyń nad Wisłą

**Wyróżnienie
dla Wisły**

W poprzedniej edycji nagrodę im. Adama Adamandego Kochańskiego otrzymał były burmistrz Czesław Bender. Tę za rok wstecz dostał żeglarz Radosław Furmański. Na początku stycznia statuetkę i zaszczytny tytuł za rok 2022 odbiorą przedstawiciele klubu piłkarskiego Wisła Dobrzyń.



Nagroda im. A.A. Kochańskiego przyznawana jest co roku za działania na rzecz lokalnej społeczności. To taki dobrzyński „człowiek roku”, choć zdarza się również honorowanie firm czy instytucji, jak niegdyś lokalnego banku i dobrzyńskiej szkoły. 7 stycznia br. wręczono wyjątkowo dwie nagrody, za dwa lata wstecz, bo wcześniejszą edycję storpowała pandemia. Na liście wyróżnionych w całej historii nagrody są postacie tak wybitne, jak choćby prezydent RP

Lech Wałęsa. Jak poinformował właśnie dobrzyński ratusz, jest już decyzja co do laureata za rok bieżący, który odbierze honory 5 stycznia 2023 r., a więc już za niespełna miesiąc.

– Zgodnie z zapisami regulaminu przyznania nagrody im. Adama Adamandego Kochańskiego burmistrz Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą informuje, że werdyktem kapituły laureatem nagrody za 2022 rok został Klub Sportowy „Wisła”.

dokończenie na str. 7

Nie żyje laureat Polutki z 2010 roku

LIPNO/KRAJ 7 grudnia zmarł laureat Polutki z 2010 roku, wybitny polski aktor filmowy, telewizyjny i teatralny, reżyser, pisarz i pedagog Jan Nowicki. Miał 83 lata

– Smutna wiadomość, nie żyje Jan Nowicki, laureat Polutki 2010, aktor, który potrafił nas zaskoczyć kreacją filmową – zareagowali na wiadomość o śmierci wybitnego aktora członkowie Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri. – To „ktoś, kto spod maski rozbawienia potrafi wydobyć furię i wściekłość, ktoś, kogo można kochać i nienawidzić, ale nie sposób zapomnieć”. Żegnaj. Wyrazy współczucia dla bliskich.

Jan Nowicki w środę 14 grudnia spoczął na cmentarzu w Kowalu, swoim rodzinnym mieście, do którego zawsze wracał i o którym pamiętał. Zmarł w wyniku zawału serca w pobliskim Krzewencie w nocy z 6 na 7 grudnia, we własnym domu, w którym przebywał z żoną Anną.

Laureata Polutki 2010 pamiętać będziemy jako wybitnego aktora o pięknym głosie, doskonałej dykcji, niebywałym talencie. Jan Nowicki to legenda polskiego kina, znany z filmów „Wielki Szu”, „Sztos”, „Magnat”, „Niepochowa-



ny”, „Spirala”, „Sanatorium pod klepsydrą”. Zagrał około 200 ról.

– „Możemy nie gadać często, możemy długo się nie widzieć, ale świadomość, że gdzieś tam jesteś, jest dla mnie jak grawitacja, pionizuje, nadaje sens tej dziwnej układance jaką jest życie” – tym fragmentem z ostatniej strony książki „Psie myśli” Jana Nowickiego pożegnał ojca jego syn, również aktor, Łukasz Nowicki. – Wczoraj utraciłem ten pion. Gdy

rankiem moja żona przekazała mi wiadomość o śmierci taty, długo siedziałem na kancie łóżka w hotelu, próbując odzyskać równowagę.

Jeszcze kilka dni przed śmiercią Jan Nowicki wziął udział w uroczystościach jubileuszowych swojej jednostki OSP w Kowalu, której był członkiem. Ostatnio coraz więcej czasu spędzał w domu w Krzewencie, w otoczeniu rodziny, na swoich Kujawach.

pisarzem.

Studiował na wydziale aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, a potem w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie, którą ukończył w 1964 roku. Zadebiutował już w 1964 roku w Starym Teatrze w Krakowie. Na ekranie można było Nowickiego zobaczyć już w roku 1963. Związany był z Piwnicą pod Baranami w Krakowie, mieście, które ukochał i z którym był związany w życiu zawodowym. W swojej uczelni, krakowskiej PWST był wykładowcą, nauczycielem wielu pokoleń polskich aktorów, prodziekanem wydziału aktorskiego.

Jan Nowicki był laureatem wielu nagród. W 1998 roku odśpiewał dłoń na Promenadzie Gwiazd w Międzyzdrojach, w 2010 roku odsłonił swoją tablicę na Bulwarze Poli Negri w Lipnie i został laureatem Polutki. Na zawsze pozostanie w pamięci lipnowian, widzów i pasjonatów teatru oraz dobrego aktorstwa.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Odgrzewana... morfina



Dokończenie ze str. 1

Dobrze się stało, że rada powiatu ma na uwadze ten podmiot, tak ważny dla ludzi, jakim jest szpital w Lipnie. Sytuacja z lekami wystąpiła w marcu, odpowiednie organy tym się zajmują, czekamy na efekty, a teraz gdzieś o tym mówią i piszą. Toczy się postępowanie, organy ścigania są skuteczne i poradzą sobie ze sprawą, materiały zostały przekazane. Trzeba do końca czekać. Z szacunkiem dla mediów, ale szuka się małego złego, a nie widzi się dużego dobrego.

W ostatnich tygodniach rzeczywiście media regionalne i kra-

jowe donosiły o sprawie. Chodziło o postawienie zarzutów pracownikom lecznicy, którzy to mieli dopuścić się kradzieży morfiny i fentanylu, czyli środków odurzających w rozumieniu polskiego prawa, z miejscowego szpitala. Są to silne środki przeciwbólowe stosowane zgodnie ze skrupulatnymi wytycznymi lekarzy. Morfina i jeszcze mocniejszy fentanyl pomagają w leczeniu silnego bólu chorym, np. na nowotwory, ale są także pożądanym środkiem narkotycznym w środowisku uzależnionych. I rzeczywiście morfina i fentanyl ze szpitala zniknęły, ale wykryła je kontrola wewnętrz-

na i to za sprawą zawiadomienia prezesa sprawa ujrzała światło dzienne. Tyle, i to jest najbardziej zaskakujące, że miało to miejsce w marcu tego roku.

– Jest to odgrzany news z marca – mówi szefowa Rady Powiatu w Lipnie Anna Smużewska. – Ja sama już dzisiaj miałam pytania, dlatego ważne jest wyjaśnienie społeczeństwu, że to nie jest nowa sprawa, jest to sprawa, którą wykrył właściciel poprzez kontrolę w marcu i skierował do odpowiednich organów.

Ze szpitala zniknęło około 7 tysięcy ampułek opioidów wartych niewiele ponad 7 tysięcy zło-

tych. Sprawę dokładnie wyjaśnia również dyrektor szpitala, zwracając uwagę na kwoty rzekomych strat lecznicy padające w przestrzeni medialnej.

– Media operują informacją, że chodzi o ćwierć miliona złotych – wyjaśnia Andrzej Wasielewski, prezes lipnowskiego szpitala. – Nie mówi się 250 tysięcy złotych, tylko ćwierć miliona złotych, bo brzmi to groźniej. Tyle, że o ile informacja dotyczy kwoty 250 tysięcy złotych, to są tam zawarte materiały, środki ośrodkowe, które były na wyposażeniu oddziału covidowego. Zdaniem moim wydane one zostały na potrzeby pacjentów i personelu, natomiast pracownik odpowiedzialny z powodów zamierzonych lub nie, w odpowiednim czasie nie zdjął ze stanu. Z pracownikiem rozwiązała się umowa o pracę i pracownik ten odszedł, do rozliczenia tego stanu nie podszedł. Przed odejściem poinformował mnie, że stan magazynowy z oddziału przekazany będzie w miarę potrzeb na inne oddziały. I rzeczywiście kilka tysięcy zostało z tego na inne oddziały przekazane, a reszta została przekazana protokołem na izbę, jedną z komórek w szpitalu. Osoba odpowiedzialna za stan potwier-

dziła stan przekazania. W spisach z natury na koniec roku 2021 stany się zgadzały, natomiast w związku z różnego rodzaju domysłami czy innymi formami działań, podjęliśmy działania i okazało się, że z tego asortymentu nie rozliczone są środki, o których mowa, czyli leki o charakterze narkotycznym. I żeby była pełna jasność, wyjaśniam, że w naszym przypadku koszt jednej fiołki takiego leku to jest kwota 1,4 zł-1,7 zł. Ja oczywiście nie zdawałem sobie sprawy, że czarnorynkowa wartość fiołki to około 100 złotych, ale poinformowany zostałem o tym dopiero w czasie postępowania. Nie miałem innego wyjścia, stwierdzając, że taka sytuacja miała miejsce, poinformowałem o fakcie prokuraturę. Nie ma wątpliwości co do podanych ilości, że w sposób dziwny one zniknęły ze szpitala i jaka jest ich dalsza droga, to jest zadanie organów, natomiast co do środków, które powinny być rozliczone, niech się bronią osoby, które powinny w odpowiednim czasie je ze stanów zdjąć i udokumentować całą procedurę właściwego lub niewłaściwego wydawania. Wartość leków narkotycznych to około 7 tysięcy złotych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Remiza w Wiosce z opóźnieniem

GMINA SKĘPE ➤ Przebudowa i modernizacja świetlicy wiejskiej w Wiosce potrwa do końca lutego, a może i dłużej. Tak wynika z obserwacji radnych i wniosku wykonawcy o przedłużenie terminu

– Przebudowa i modernizacja obiektu świetlicy wiejskiej w Wiosce trwa – mówi Krzysztof Jaworski, zastępca burmistrza miasta i gminy Skępe. – Obecnie wykonawca złożył wniosek o wydłużenie realizacji zadania do końca lutego, jednakże z naszej strony, z przyczyn formalnych w związku z oczekiwaniem na konkretne dokumenty ze strony wykonawcy, nie podjęliśmy (stan na dzień 29 listopada – red.) żadnych działań zmierzających do usankcjonowania bądź niewyrażenia zgody na przedłużenie tego terminu.

Radny miejski Jarosław Gołębiewski poprosił władze Skępego o sporządzenie raportu. Chce dowiedzieć się, czy inwestycja wykonywana jest zgodnie z planem, czy wszystkie założenia projektu są realizowane terminowo i czy gmina wypełniła wszystkie zobowiązania w stosunku do wykonawcy. Radny czeka na raport, bo dowiedział się o rzekomych załącznościach ze strony skępskiego magistratu i powiedział o tym na ostatniej sesji rady miasta.

– W tej chwili usłyszeliśmy, że ze strony gminy są pewne załączności czy jakieś zobowiązania, bo tak to należy rozumieć – nie kryje zdziwienia burmistrz Piotr Wojciechowski. – Ja o tym dowiaduję się w tej chwili, na sesji i dlatego mam prośbę, żeby nie mówić w przestrzeni publicznej takich niesprawdzonych informacji, bo zarówno ja jak i mój zastępca pierwszy raz dowiadujemy się o czymś takim. Prowadzone są



w tej chwili dwie inwestycje: budowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem i budowa świetlicy wiejskiej w Wiosce. Odbывают się sukcesywnie rady budowy, z których robione są protokoły. Uczestniczy w tych radach inspektor nadzoru, ja też w nich czasami uczestniczę i nie wyobrażam sobie, żeby o jakichś zaniedbaniach nie wiedzieć. Wykonaliśmy już mnóstwo inwestycji, począwszy od stacji uzdatniania wody w Skępem czy w Wólce, wielu dróg, budowy sali gimnastycznej w Skępem. Nie było żadnych uwag do realizacji, wręcz przeciwnie. Wszelkiego rodzaju zobowiązania w postaci zabezpieczeń gwarancyjnych są realizowane. Mam prośbę do radnych, by informować inwestora o wszelkich spotkaniach, bo to byłoby

najrozsądniejsze. O wszystkich inwestycjach radni są informowani. Nie mieliśmy nigdy, nie mamy i nie będziemy mieć przed radnymi i przed mieszkańcami żadnych tajemnic, środki publiczne są rozliczane i my żadnych informacji nie zatajamy.

Władze Skępego zapewniły, że raport zostanie przygotowany. Będzie w pierwszych dniach grudnia też zwołana komisja budownictwa, której przewodniczy Ryszard Szewczyk, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej w Skępem.

– Byłem wczoraj poproszony przez strażaków z Wioski, żeby przyjechać na obiekt budowlany i zobaczyć, co tam się dzieje – mówi radny Ryszard Szewczyk. – Mogę stwierdzić, że faktycznie wykonawcy uporali się z wyko-

naniem elewacji na zewnątrz, natomiast wewnątrz wykonawca przystępuje do robót wykończeniowych i muszę powiedzieć, że jest duży zakres robót jeszcze do zrobienia. Nie wiem, czy do końca lutego to wykona. Oby wykonał. Nie byłem tam sam, był obecny wykonawca, jest to trudny okres do wykonywania tych robót wykończeniowych, bo przede wszystkim budynek nie jest ogrzewany. Wykonawca będzie wszystko robił, żeby ten budynek ogrzać, żeby mógł prowadzić resztę robót. Miejmy nadzieję, że skupi się i realizacja tej inwestycji będzie zakończona, jeżeli oczywiście gmina, czyli inwestor podpisze umowę o innym terminie realizacji. Organizatorem spotkania w Wiosce byli strażacy, oni mnie i wykonawcę poinformowali, nie

wiem dlaczego nie poinformowali urzędników miasta i gminy Skępe. Ja nie byłem organizatorem tego spotkania.

Świetlica w Wiosce miała być bowiem zmodernizowana do końca sierpnia bieżącego roku. Budynek dotychczasowej strażnicy zostanie zmodernizowany i powiększony tak, by służył już nie tylko druhom miejscowej jednostki OSP, ale także mieszkańcom wsi i gminy. Obiekt zyskał nadbudowane piętro, pomieszczenie i kafejkę internetową, i salę konferencyjną, i pomieszczenia dla koła aktywnych kobiet oraz salę edukacji ekologicznej. Koszt inwestycji to 2,2 mln złotych.

– Nie jest żadną tajemnicą, że remiza w Wiosce miała być oddana do użytku 31 sierpnia, a nie jest – zauważa radny Krzysztof Suchocki. – Ja też miałem wystąpić do gminy z takim wnioskiem, jak radny Gołębiewski. Radni muszą być poinformowani, by odpowiadać mieszkańcom. Pan przewodniczący komisji budownictwa zapewnił mnie, że wystąpi o wszelkie materiały i spotkamy się na komisji, by omówić te kwestie.

Do tematu będziemy wracać. Póki co wiadomo, że z obiektu jeszcze korzystać nie można i stan budowy utrzyma się do końca lutego, a może i dłużej. Z zewnątrz budynek wygląda okazale, czasu zabrakło na prace wykończeniowe wewnątrz strażnicy i świetlicy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Tłuchowo

Będą nowe, wyższe podatki

29 listopada 2022 roku odbyła się ostatnia sesja Rady Gminy Tłuchowo, podczas której podjęte zostały uchwały dotyczące wysokości podatków i opłat lokalnych w 2023 roku.



W związku z podwyżkami w każdej dziedzinie życia stawki podatków i opłat lokalnych również pójść w górę w nadchodzącym

roku. Za metr kwadratowy powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego mieszkańcy zapłacą o 6 gr więcej, a mia-

nowicie 0,57 zł. Od budynków przeznaczonych do odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego stawka będzie

wynosić 5,20 zł za m2 (w 2022 r. wynosiła 4,65 zł), a od budynków przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej 19,05 zł za m2 (w 2022 r. podatek wynosił 17,04 zł).

Jeśli chodzi o grunty to rada gminy ustaliła, że podatek za grunt pod prowadzenie działalności gospodarczej będzie wynosił 0,78 zł (w 2022 r. było to 0,70 zł), pozostałe grunty opodatkowane będą kwotą 0,25 zł; zaś grunty pod wodami powierzchniowymi 5,79 zł za hektar. Średnią cenę skupu żyta ogłoszoną komunikatem preesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 października 2022 r. w wysokości 74,05 zł za 1 dt obniżono do kwoty 60,00 zł.

Ponadto radni uchwalili stawkę za odbiór odpadów komunalnych. Dla odpadów zbieranych w sposób selektywny

stawka wynosić będzie 22,00 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej nieruchomość. W zabudowie jednorodzinnej, jeżeli bioodpady będą kompostowane w przydomowym kompostowniku, stawka zostanie obniżona o 3,00 zł i wyniesie 19,00 zł. Radni gminy ostrzegają, że w przypadku niewypełniania przez właściciela nieruchomości obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny, ustalono stawkę opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 44,00 zł od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość.

W gminie została wybrana nowa firma odbierająca odpady komunalne. Jest nią firma ECO-VIR Sp.z o.o. z Ligowa.

Agnieszka Kieszowska,
fot. UG Tłuchowo

Pociągów coraz więcej

LIPNO/SKĘPE/REGION ▶ W niedzielę 11 grudnia zaczął obowiązywać nowy rozkład jazdy z pięcioma parami pociągów. Linie Toruń-Lipno-Skępe-Sierpc obsługuje Arriva i nie zmieni się to przez osiem lat. Za kilka tygodni przez powiat lipnowski będzie jeździła już szósta para pociągów

Przypomnijmy, że 31 stycznia 2022 roku wjechał na tory w naszym regionie pierwszy po wznowieniu połączeń pociąg z Sierpca do Torunia i z Torunia do Sierpca z marszałkiem Piotrem Całbeckim i burmistrzem Pawłem Banasikiem na pokładzie. Przywitało go liczne grono mieszkańców.

Reaktywacja była potrzebna

– Reaktywowaliśmy połączenie z Torunia do Sierpca, od dwóch lat zawieszone ze względu na pandemię, ale dłużej już czekać nie można było – mówił wówczas Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Nie tylko zwiększymy jeszcze liczbę połączeń, ale i zmodernizujemy tę linię kolejową. Pociąg jest dla mieszkańców, zachęcam do korzystania z połączeń, przez miesiąc za złotówkę. Dziękiuję wszystkim tym, którzy całe dwa lata walczyli o przerwienie tego połączenia. To nie była łatwa decyzja o zawieszeniu kursowania pociągów, ale łatwiej przyszło nam ich przywrócić, bo zaangażowanie mieszkańców zmusiło nas do tego, żeby wykrzesać pieniądze na te połączenia. Zobaczymy jaka będzie rentowność, ale zaczynamy po dwóch latach przerwy, a jak taki post na kolei przejdziemy, to wszystko lepiej się będzie układać, bo już wiemy, co straciliśmy. Ta linia będzie gruntownie przebudowana, już przeznaczyliśmy pieniądze na jej zaprojektowanie. Na całym odcinku od Torunia do Sierpca będzie linia przebudowana, perony, przystanki dostosowane do potrzeb, tam gdzie ludzie mieszkają. Chcę, żeby ten projekt łącznie z elektryfikacją i przebudową istniejących dworców, nadaniem im nowych funkcji, z nowymi przystankami, został całkowicie skończony do 2028 roku. Rozmawiamy z marszałkiem Struzikiem (marszałek województwa mazowieckiego – red.) o przywróceniu połączenia Toruń-Warszawa przez Lipno. I to jest realny plan.

Mieszkańcy podróżowali pociągami najpierw przez miesiąc za złotówkę, potem w normalnych cenach obowiązujących na wszystkich liniach. Szybko okazało się, że miejsc w pociągach zaczęło brakować, a to dobry znak i odpowiedź pasażerów na



ogromne zapotrzebowanie na tego typu transport. Widzą to władze województwa kujawsko-pomorskiego i również odpowiadają pozytywnie, sukcesywnie zwiększając liczbę połączeń na linii kolejowej wiodącej przez powiat lipnowski, a łączącej Toruń z Sierpcem.

Nowy rozkład jazdy

– Od północy 11 grudnia wszedł w życie nowy rozkład jazdy, który jest pokłosiem nowego sposobu finansowania przewozów regionalnych w naszym województwie – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Bardzo długo trwały przygotowania do tego, aby w innym trybie, nowym w Polsce, wybrać przewoźników. Udało się. Rok temu o tej porze jeszcze nie mieliśmy dopiętych szczegółów co do rozkładu jazdy. Trwały gorączkowe rozmowy w nerwowej atmosferze. Pociągi wyjechały, a ja dzisiaj przypominam tę sytuację, bo to był problem nie tylko nasz, ale i podróżnych, którzy nie mieli pewności, czy będą mogli dojechać do pracy czy szkoły. Mamy podpisane umowy z 5,4 mln pociągokilometrów, czyli więcej niż w roku ubiegłym. Podpisaliśmy umowy z Polregio i Arrivą.

Linie kolejową Toruń-Sierpc, reaktywowaną po wieloletniej przerwie, obsługuje firma Arriva. I dzisiaj można powiedzieć, że z powodzeniem, o czym świadczy zadowolenie pasażerów.

Punktualność to priorytet

– Rozpoczynamy nowym rozkładem jazdy od niedzieli, na podstawie 8-letniego kontraktu, który daje stabilizację przewozów dla pasażerów, mieszkańców, ale również samorządu, stabilność finansowa,

stabilność oferty, a co więcej daje możliwość rozwoju tej oferty – mówi Dominika Żelazek, wiceprezes firmy Arriva. – My jako Arriva jesteśmy tutaj w regionie od 2007 roku, mija więc dokładnie dzisiaj (9 grudnia – red.) 15 lat. Bardzo dziękujemy za zaufanie, którym zostaliśmy obdarzeni. Zrobimy wszystko, żeby wymagania nam stawiane spełnić. Rozkład jazdy, który w tym momencie będzie realizowany, to na liniach spalinyowych znacząco ponad 2,5 miliona kilometrów, więc jest to ponad 10-procentowy wzrost w stosunku do poprzedniego rozkładu jazdy i w ciągu tych 15 lat największa ilość połączeń. Są to też przywrócone połączenia między Toruniem i Sierpcem, są to zmodernizowane linie, przyspieszony czas jazdy, zmiany widoczne i odczuwalne dla mieszkańców. Co do wymagań postawionych nam w nowym kontrakcie to musimy spełnić dodatkowe warunki, na które urząd marszałkowski położył duży nacisk, a jest to jakość, wysoka punktualność, inwestycje w taborze po to, żeby zapewnić odpowiednią jakość przewozów dla pasażerów, czystość, punktualność, klimatyzacja, toalety dla niepełnosprawnych. Będziemy robić wszystko, żeby połączenia w regionie rozwijać, żeby jakość poprawiać. Mamy osiem lat na to, żeby z roku na rok i z miesiąca na miesiąc rozwijać się. Mamy rozkład jazdy już bardzo dobry, będziemy wsłuchiwać się w głosy mieszkańców. Informacje od uczestników ruchu są ważne po to, by rozkład był takim rozkładem jazdy, który jest najlepszy dla osób korzystających.

Dzisiaj już wiemy, że pocią-

gi na trasie między Sierpcem a Toruniem będą kursować nadal. Takie zapewnienie usłyszeliśmy na piątkowej konferencji prasowej władz województwa kujawsko-pomorskiego i szefostwa naszego przewoźnika, czyli firmy Arriva.

Będzie jeszcze więcej pociągów

– Połączenie między Sierpcem a Toruniem pozostanie przywrócone, bo takie są postulaty i oczekiwania mieszkańców – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Pociągu, który kiedyś wyjeżdżał z Sierpca o godzinie 15.00 z minutami nie ma, ale już zmieni się to po ferii zimowych. Zdolności techniczne Arrivy są ograniczone i musi wyremontować trzy składy, a wówczas dysponując nimi, będzie mogła przywrócić normalną komunikację na tym odcinku. Jest to już wprowadzane do systemu i od nowego semestru szkolnego to połączenie dodatkowe, czyli już szóste na tej trasie dołączymy. Działamy racjonalnie w interesie naszym i podróżnych, na liniach, gdzie składy jeździły dosłownie puste, ograniczamy połączenia. Zaczynamy więc w nowej rzeczywistości, w oparciu o kontrakty ośmioletnie z naszymi przewoźnikami. Mnie najbardziej cieszy, że rośnie liczba podróżnych. W ostatnich latach obserwujemy dynamiczny wzrost osób korzystających z naszych usług, a jest to działanie po pierwsze proekologiczne, po drugie widzimy, że podróżni mają powody, by się przemieszczać, bo rozwijamy się. Ponadto mamy też efekty ekonomiczne, bo im więcej osób zapłaci za bilet, tym mniejsza będzie nasza dopłata albo będziemy zwiększać nasy-

cenie naszej oferty. W ciągu 8 lat chcemy doprowadzić do takiej sytuacji, że z przewozów kolejowych będziemy korzystać tak, jak z autobusów w komunikacji miejskiej. Wszędzie tam, gdzie są linie kolejowe i dworce, pasażerowie będą mogli być pewni, że będą mogli wsiąść do pociągu i dojechać do celu. Chcemy też zintegrować transport kolejowy i autobusowy. Jesteśmy także organizatorem niektórych połączeń autobusowych, tych o charakterze wojewódzkim, i widzimy w jaki nierozsądny sposób te transporty funkcjonują. Chcemy więc uzgodnić plan transportu tak, aby w miarę możliwości autobusy dowoziły pasażerów do węzłów kolejowych.

Optymizmem napawa także nowa perspektywa budżetowa programu operacyjnego, w której jest bardzo dużo środków na transport właśnie, na zakupy transportowe, rozwój infrastruktury kolejowej. Marszałek Całbecki już zapewnia, że przełoży się to na podwyższenie standardów usług kolejowych w naszym województwie. Duża część taboru już obecnie jest własnością województwa, które to użycza go przewoźnikom w ramach zawartych kontraktów. Inwestując w tabor ze środków europejskich, władze województwa obniżają koszty biletów, bo przewoźnicy nie muszą ponosić ogromnych kosztów zakupu nowych pociągów.

Tanie bilety

– Naszym celem jest stworzenie jednej aplikacji biletowej dla wszystkich korzystających w naszym województwie z transportu – informuje Piotr Całbecki.

– Chodzi nam o to, żeby można było kupić bilet w aplikacji w jednym miejscu, a my weźmiemy obowiązek rozliczenia tego między przewoźnikami.

Ceny biletów za przejazdy kolejowe wzrosły od 11 grudnia o 5 procent. Takie ceny zostaną utrzymane przez rok. Umowy zawarte przez władze naszego województwa z przewoźnikami gwarantują pasażerom, że wzrost kosztów przejazdu pociągami na torach województwa kujawsko-pomorskiego będzie możliwy nie więcej niż raz w roku. Obecnie, dzięki temu rozwiązaniu i taryfie kujawsko-pomorskiej bilety są tańsze niż w innych regionach

nawet o kilkadziesiąt procent.

– Rozkład jazdy na liniach spalinowych jest dobry – mówi Marcin Polewicz, wiceprezes Arrivy. – Oczywiście można szukać jeszcze elementów do poprawy i będziemy to robić, i będziemy dokładać kolejne pary połączeń tam, gdzie będzie to miało pasażerski sens. Ocenę zostawiamy pasażerom, to oni powiedzą, czy im pasuje, czy nie. Jesteśmy gotowi, ruszamy (z nowym rozkładem – red.). Pasażerów jest coraz więcej, co nas bardzo cieszy, oby tak dalej. To powoduje, że transport publiczny ma sens, a ten sens staramy się przekazywać jako Arriva. Wskaźniki jakości pasażerowie dosyć wysoko oceniają. Zachęcamy do promowania, bo transport publiczny to nie jest zło, tylko fantastyczne rozwiązanie ekologiczne, które powoduje, że wszystkim nam żyje się łatwiej. Mamy odpowiednio rezerwy i taborowe, i personalne, aby skutecznie wystartować.

I tak od niedzieli 11 grudnia po torach regionu lipnowskiego na trasie Toruń-Sierpc kursuje pięć par pociągów w dni powszednie i cztery pary w niedziele, soboty i święta. Po feriach zimowych przybędzie szósta para, zgodnie z zapowiedzią marszałka Całbeckiego. Obecny rozkład jazdy będzie obowiązywał do 11 marca 2023 roku.

Było warto

– Wiele czasu poświęciliśmy pociągom – mówi Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego i jeden z aktywnie zabiegających w urzędzie marszałkowskim o przywrócenie kursowania pociągów na linii wiodącej przez Skępę czy Lipno. – Przypominam, że przez pewien czas pociągi nie jeździły po naszych torach. Kiedyś mieliśmy do dyspozycji dwie pary pociągów, teraz jest pięć par. Nie wszystkich uda się zadowolić tymi połączeniami, bo niektórzy dojeżdżają do pracy na szóstą, niemniej przy obecnych kosztach i sytuacji jaką mamy, należy się cieszyć, że te pięć par kursuje. Wszystkie uwagi płynące od naszych mieszkańców odnośnie rozkładu jazdy są przekazywane do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Dziękuję panu marszałkowi za wyrozumiałość jaką darzy powiat lipnowski i że nie jesteśmy zapomnianym powiatem na skraju województwa. Mamy linię stabilną, umowa jest podpisana na wiele lat. Współpraca i rozmowy o problemach znajdują swój grunt, a problemy są rozwiązywane. Musimy nauczyć się cieszyć z małych rzeczy.

Nie pozostaje nam nic innego jak zachęcać mieszkańców do podróżowania pociągami.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Weekend cudów zakończony

GMINA TŁUCHOWO ➤ Ubiegły weekend dla ponad 15 tysięcy ludzi w Polsce był magiczny i spełnił niejedno marzenie. W Tłuchowie też nie obyło się bez życzliwych darczyńców i wspaniałych wolontariuszy Szlachetnej Paczki



Od 2001 roku wolontariusze Szlachetnej Paczki spotykają się z rodzinami w potrzebie, przychodzą do ich domów, docierają do prawdziwej biedy. Dopiero, gdy dogłębnie poznają indywidualną sytuację rodziny, podejmują decyzję o jej włączeniu do programu. Dla rodzin zakwalifikowanych do otrzymania pomocy w ramach Szlachetnej Paczki kon-

takt z wolontariuszem i pomoc materialna stają się impulsem do zmiany. Do Szlachetnej Paczki włączane są rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej z przyczyn od siebie niezależnych.

Hasło przewodnie wydarzenia to „Lubię ludzi”. Kilka dni temu wolontariusze z Tłuchowa przyodziani w czerwone koszulki z takim napisem, z uśmiechem na



twary pomagali potrzebującym. Z tego terenu pomoc otrzymało 13 rodzin. Pomagały miejscowe przedsiębiorstwa, szkoła, a także prywatne osoby. W paczkach można było znaleźć produkty spożywcze, środki czystości, sprzęty AGD oraz prezenty, o których marzyli potrzebujący. Magazynem Szlachetnej Paczki, do którego docierały przez 3 dni podarunki, był

GOK w Tłuchowie.

– To piękne, że są ludzie dobrej woli. Pomimo trudnej sytuacji w kraju paczki były bardzo hojne i cieszyły naszych potrzebujących. To wielka radość, kiedy patrzy się na uśmiech nie tylko obdarowanego, ale także darczyńcy – mówi jeden z tłuchowskich wolontariuszy.

Tekst i fot.

Agnieszka Kieszkowska

Tłuchowo

Poczuli świąteczny klimat

Przedszkole Bajkowa Kraina z Tłuchowa zorganizowało kiermasz bożonarodzeniowy, który odbył się w 9 listopada w miejscowym ośrodku kultury. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.



Wydarzenie miało na celu zebranie funduszy na dofinansowanie warsztatów edukacyjnych dla dzieci. Piękne ozdoby wykonane m.in. przez dzieci i ich rodziców cieszyły oko przybyłych gości. Nie zabrakło również kawiarenki ze słodkościami i pyszną kawą oraz herbatą.

Oprócz zakupu świątecznych cudowności goście mogli podziwiać występy najmłod-

szych, którzy zaprezentowali przygotowane wcześniej piosenki i układy taneczne. Wielkie zaskoczenie i zachwyt wzbudziło przedstawienie wykonane przez rodziców. Spektakl pod tytułem „Królowa Śniegu” spodobał się wszystkim obecnym. Na koniec zaplanowany był występ zespołu Kłobukowanie.

Tekst i fot.

Agnieszka Kieszkowska



Plenerowa zabawa przy choince

LIPNO ➤ 6 grudnia na Placu Dekerta na najmłodszych mieszkańców czekał św. Mikołaj z koszem słodczy i pomocnikami: burmistrzem Pawłem Banasikiem i pracownikami ratusza



We wtorek przedpołudnie centralny plac Lipna wypełnił się dziećmi. Przy nowo przystrojonej miejskiej choince spotkali się miłośnicy z lipnowskich przedszkoli oraz dzieci przyprowadzone

przez rodziców. Głównym bohaterem był roztańczony i częstujący słodkościami św. Mikołaj. Nie zabrakło doskonałej zabawy, tańca i śpiewu. Z głośników płynęły świąteczne przeboje, a do dzieci

ze słodkimi podarkami wyszedł wódz Lipna z pracownikami ratusza i domu kultury.

– Najbardziej podoba się nam choinka, bo jest taka bardzo duża – dzieliły się z nami swoimi

spstrzeżeniami dzieci. – Zabawa jest fajna. My też mamy czapki mikołajowe, bo dzisiaj są mikołajki, czyli ważne święto, w czasie którego dostaje się prezenty.

Plac Dekerta zamienił się

szybko w plac zabawy oraz radości i tańca. Wodzirem był, jak przystało na 6 grudnia, św. Mikołaj.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Skępe

Mikołajki uwiecznione na fotografii

W miniony wtorek społeczność Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg Zarembiny świętowała mikołajki w świątecznej atmosferze. To wszystko za sprawą scenografii przygotowanej przez dyrektorkę Iwonę Mańkiewicz i jej pracowników.



– Kupiliśmy materiały bożonarodzeniowe, przygotowaliśmy wystój w przedszkolu i mamy piękne miejsce do pamiątkowych zdjęć – mówi dyrektorka Iwona Mańkiewicz. – Tegoroczne mikołajki zapadną w pamięci

nam wszystkim za sprawą prawdziwej sesji zdjęciowej. Pomysł wszystkim przypadł do gustu, bawimy się świetnie, dzieci są szczęśliwe i chętnie pozują, pamiątką będą śliczne zdjęcia.

To była niezwykła niespo-

dzianka mikołajkowa dla miłośników. Dzieci tryskały radością, pozując wśród śnieżnych krajobrazów i bożonarodzeniowych motywów. Pomysłowość społeczności przedszkolnej zaowocowała dobrą zabawą i pięknymi fotografiami.

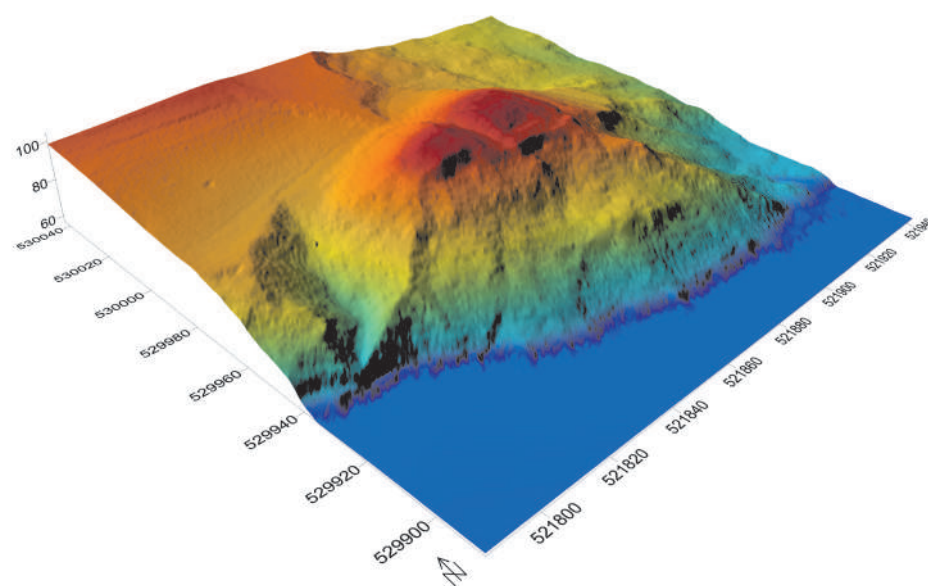
Dzieci z nauczycielami przygotowały także piękne i pyszne pierniczki świąteczne oraz kartki z życzeniami. Taki wyjątkowy zestaw trafił także do naszej Redakcji, za co bardzo dziękujemy.

my. Teraz trwają ostatnie przygotowania do występów małych artystów podczas przedszkolnej wigilii i jasełek. Relację z tego podniosłego wydarzenia opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Góra Zamkowa w najnowszych badaniach

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Prace Fundacji Vetustas. Przestrzeń Pogranicza pod kierunkiem dr Jadwigi Lewandowskiej w 2022 roku miały przede wszystkim charakter inwentaryzacyjny i ratowniczy. Zostały dofinansowane ze środków Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu



W celu wizualizacji krajo-
brazu wykorzystano materiały
pochodzące z lotniczego syste-
mu skanowania laserowego ALS
(ang. Airborne Laser Scanning)
wykonane techniką LiDAR (ang.
Light Detection And Ranging).
W 2022 roku przeprowadzono
badania geofizyczne z wyko-
rzystaniem metody tomografii
elektrooporowej. Wybór tej me-

tody badawczej zdeterminowa-
ny był warunkami terenowymi,
uniemożliwiającymi przepro-
wadzenie innych prac, między
innymi ze względu na bardzo
bujną roślinność pokrywającą
wzgórze oraz obecność na jego
szczycie dużego krzyża z żela-
za.

Wykonano również analizy
geologiczne i geomorfologiczne.

Przeprowadzone działania tere-
nowe miały charakter marszru-
ty, wzdłuż której zlokalizowano
osiem wierceń badawczych.
Marszrutę poprowadzono po
stoku „Góry Zamkowej” od brze-
gu Wisły do szczytu. Przy każ-
dym punkcie obserwacyjnym
dokonywano wiercenia lub ana-
lizy naturalnego odstonięcia.

Badania o podobnym, nie-

niszczącym zakresie powinny
być kontynuowane w przyszłych
sezonach wykopaliskowych.
Konieczność ta wynika nie tyl-
ko ze względów poznawczych,
a przede wszystkim konserwa-
torskich, bowiem teren ten jest
bardzo narażony na zniszczenie
w wyniku procesów stokowych
i podmywania przez wody Wi-
sły. Konsekwencją może być de-

gradacja substancji zabytkowej
i utracenie bezcennych infor-
macji o budownictwie obronno-
mieszkalnym okresu średnio-
wiecza jak i o początkach oraz
kształtowaniu się państwowości
w tej części Polski.

(red), fot. nadesłane
Miron Bogacki
i Radosław Mieszkowski

Gmina Lipno

Odwiedzili seniorów

W Dziennym Domu Pobytu Seniora w Krzyżówkach odbyło się niecodzienne spo-
tkanie. Do seniorów przyjechali policjanci z lipnowskiej komendy, aby porozma-
wiać o bezpieczeństwie. Tematów było sporo, bo i zagrożeń czyhających na star-
sze osoby nie brakuje, szczególnie w tym przedświątecznym okresie.



Policjanci spotkali się w piątek
(09.12.2022) z bywalcami Dzien-
nego Domu Pobytu Seniora w Krzy-
żówkach. Tematy spotkania ważne
ze względu na bezpieczeństwo, na
szczęście nie były obce zgromadzo-
nym.

Funkcjonariusze wyświetlili
filmy pokazujące metody działania

oszustów żerujących na warto-
ściach rodzinnych starszych osób.
Metody „na wnuczka” czy „na po-
licjanta” są znane od lat, a jednak
ciągle okazują się być skuteczne, bo
ich scenariusze ciągle ewoluują. Co
jakiś czas osoby zajmujące się tym
procederem próbują wyłudzić pie-
niądze od mieszkańców powiatu

lipnowskiego. Niestety nadal zdarza
się, że znajdują tutaj swoje ofiary,
choć dzięki dużej świadomości spo-
łecznej, którą policjanci starają się
kształtować między innymi przez
takie spotkania, ich odsetek jest
niewielki.

Policjanci omawiali także tak-
tykę działania sprzedawców, ostrze-
gając przed drogimi zakupami lub
zakupami, które kamuflują ukryte
raty czy odsetki za zwłokę w umo-
wach. Nieuczciwi sprzedawcy potra-
fią być mistrzami manipulacji, a ich
działania w okresie przedświątecz-
nym są bardziej nasilone. Nie obyło
się także bez tematu bezpieczeń-
stwa w ruchu drogowym. Seniorzy
wręczyli policjantom podziękowani
i piękną świąteczną kartkę.

(red), fot. KPP Lipno

Dobrzyń nad Wisłą

Wyróżnienie dla Wisły

dokończenie ze str. 1

Funkcjonuje on od 1948
roku, a w przyszłym obchodzić
będzie 75-lecie istnienia. To or-
ganizacja, która swoją ponad
siedemdziesięcioletnią działal-
nością na rzecz upowszechnia-
nia wybranych dyscyplin sportu
i turystyki, stałego podnoszenia
ich poziomu, przyczynia się do
propagowania i promowania
pozytywnego wizerunku gminy.
Nagroda dla tej instytucji jest
również wyrazem uznania za
dotychczasową wieloletnią pra-
cę na rzecz propagowania spor-
tu, a przede wszystkim piłki
nożnej – podaje UMiG Dobrzyń
nad Wisłą.

Nagroda im. Adama Ada-
mandego Kochańskiego przy-
znawana jest na podstawie
uchwały rady miejskiej z 2019

roku oraz regulaminu, według
którego: „Celem nagrody jest
uhonorowanie osoby albo jed-
nostki organizacyjnej, która
swoją postawą lub działalnością
szczególnie przyczyniła się do
promocji dobrego imienia Mia-
sta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą
– historycznej stolicy Ziemi Do-
brzyńskiej.”

Wręczenie nagrody odbędzie
się 5 stycznia 2023 roku podczas
koncertu świąteczno-nowo-
rocznego. Dodajmy, że sporto-
wo Wisła przeżywa najlepszy
okres w swojej historii, jeśli
chodzi o seniorów. Zespół skoń-
czył rundę jesienną w V lidze na
trzecim miejscu i na wiosnę ma
szansę walczyć o awans do wyż-
szej klasy rozgrywkowej.

(ak), fot. Facebook
Wisła Dobrzyń

Czytający Mikołaj

SKĘPE ➤ W minionym tygodniu do wszystkich przedszkoli publicznych i niepublicznych w Skępem i gminie Skępe zawitał wyjątkowy św. Mikołaj, w którego rolę wcielił się dyrektor miejscowej ksiąźnicy publicznej Jerzy Kowalski



Przedszkole Publiczne im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem, Niepubliczne Przedszkole Kujawiaczek w Skępem, Klub Malucha w Skępem i Publiczne Przedszkole Pod lipami w Wiosce odwiedził czytający mikołaj.

– Zgodnie z wieloletnią tradycją z okazji mikołajek odwiedzam wszystkie przedszkola w naszym mieście i gminie, by wręczyć dzieciom słodkie upominki, ale przede wszystkim, by razem poczytać bajki, porozmawiać o świątecznych tradycjach – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem.

Każda okazja jest dobra do promocji czytelnictwa wśród maluszków, tak jak każdy gość w czerwonej czapce jest 6 grudnia mile witany przez dzieci. Tradycyjnie czytającemu mikołajowi towarzyszyliśmy w tegorocznej wizycie czytelniczej w przedszkolach i mieliśmy okazję wysłuchać pięknie odśpiewanych przez milusińskich pastorałek i czytanych przez grudniowego gościa bajek. Oczekiwanie na Boże Narodzenie w skępskich przedszkolach weszło w kulminacyjną fazę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 745 ze zmianami) oraz Uchwały Rady Gminy Nr XXV/224/2021 Rady Gminy Wielgie z dnia 17 września 2021 r.,

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Wyłożenie projektu zmiany planu odbędzie się w terminie od dnia **22.12.2022 r.** do dnia **27.01.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie, pok. nr 4, oraz na stronie internetowej www.bip.wielgie.pl

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu **13.01.2023 r. o godz. 12:00** w siedzibie Urzędu Gminy w Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie, pok. Nr 14.

Zgodnie z art. 18 w/w ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wielgie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17.02.2023 r.**

Jednocześnie, zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz.U. z 2021 r., poz. 247 ze zmianami), obwieszczenie niniejsze stanowi podanie do publicznej wiadomości projektu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa.

Zgodnie z art. 54 ust. 3 w związku z art. 40 cytowanej wyżej ustawy z dnia 3 października 2008 roku uwagi i wnioski do w/w projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone na zasadach określonych w przepisach przywołanej ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wskazanych w niniejszym obwieszczeniu..

Wielgie, dnia 15 grudnia 2022 r.

RODO

klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r.

w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO), informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Wielgie z siedzibą w Wielgim, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie, której organem wykonawczym jest Wójt Gminy Wielgie.
2. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych w Gminie Wielgie: e-mail: iod@wielgie.pl
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w celu: Sporządzenia projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie, gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C.

stosownie do ustawy:

- z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

4. **Odbiorca** Państwa danych osobowych będą:
 1. podmioty upoważnione, organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;
 2. inne podmioty, którym Administrator powierzy przetwarzanie danych osobowych;
 3. pozostałe strony postępowania administracyjnego.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 3, a po tym czasie przez okres wymagany przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa w szczególności przepisy dotyczące archiwizowania danych zgodnie z klasyfikacją i kwalifikacją dokumentacji w jednolitym rzeczowym wykazie akt.
6. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu następujące prawa:
 - dostępu do treści danych osobowych Pani/Pana dotyczących, o którym mowa w art. 15 RODO;
 - sprostowania danych, na podstawie art. 16 RODO;
 - usunięcia danych, o którym mowa w art. 17 RODO, przetwarzanych na podstawie Pani/Pana zgody; w pozostałych przypadkach, w których Administrator przetwarza dane osobowe na podstawie przepisów prawa, dane mogą być usunięte po zakończeniu okresu archiwizacji;
 - żądania od Administratora ograniczenia przetwarzania danych, o którym mowa w art. 18 RODO z zastrzeżeniem przypadków, o których mowa art. 18 ust. 2;
 - prawo do przenoszenia danych – o którym mowa w art. 20 RODO dotyczy danych przetwarzanych na podstawie Pani/Pana zgody lub na podstawie umowy oraz w przypadku gdy przetwarzanie przetwarzanie odbywa się w sposób zautomatyzowany;
 - wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzanych danych, o którym mowa w art. 21 RODO, z zastrzeżeniem, że nie dotyczy to przypadków, w których Administrator posiada uprawnienie do przetwarzania danych na podstawie przepisów prawa.
7. W przypadku gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby na przetwarzanie danych osobowych (art. 6 ust. 1 lit a RODO), przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem.
8. W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu przez Administratora danych Pani/Pana danych osobowych, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest:
 - obowiązkowe, w sytuacji, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa;
 - dobrowolne, jeżeli odbywa się na podstawie Pani/Pana zgody lub ma na celu zawarcie umowy. Konsekwencją niepodania danych będzie brak możliwości realizacji czynności urzędowych lub niezawarcie umowy;
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym również w formie profilowania.
11. Pani/Pana dane osobowe mogą być przekazywane do państw trzecich i organizacji międzynarodowych jedynie na podstawie przepisów prawa krajowego, umów międzynarodowych i obowiązujących konwencji.

Świąteczna wystawa

TŁUCHOWO ▶ W ubiegły czwartek tłu-chowanie mogli zachwycić się wystawą fotograficzną „Światłość w ciemnościach świci. Twarze Żywej Szopki w Marcel-lano”. Specjalnym gościem był jej autor ks. Dariusz Kowalewski, który przybył z Włoch



Wystawa została zorganizowana w Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie. Goście mogli podziwiać 35 pięknych zdjęć, przedstawiających żywą szopkę, która jest wystawiana przez mieszkańców Marcellano od 38 lat. Fotografie były wykonywane na przełomie lat 2017-2020.

Wystawa zachwyciła, ponieważ oglądający ma szansę wraz z głównymi bohaterami przenieść się w czasie i przestrzeni, łącząc jednocześnie dwa tysiąclecia, od narodzin Jezusa Chrystusa aż do czasów współczesnych. Zdjęcia ks. Dariusza pokazują autentyczność przeżywania swojej roli przez po-

szczególnych statystów.

Żywa szopka corocznie przyciąga tysiące turystów. Jest organizowana przez parafian, którzy wcielają się w poszczególne role, przechadzając się po małym Bełtlejem w centralnych Włoszech. W trakcie oglądania fotografii goście mogli porozmawiać z ks. Kowalewskim oraz z miejscowym proboszczem, którzy chętnie odpowiadali na pytania. Wydarzenie cieszyło się dużą frekwencją, a sam autor wystawy obiecał, że jeszcze odwiedzi Tłuchowo.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszowska



Toga z kontekstem

CIĘKAWOSTKA ▶ Oglądając filmy osadzone w realiach starożytności Grecji i Rzymu, widzimy na ekranie mężczyzn w togach. Był to bardzo niewygodny strój, który noszono głównie po to, by podkreślić swój status



Toga była odzieniem, które było bardzo związane z Rzymem. Starożytni mieszkańcy tego miasta, a później imperium określali się nawet jako „gens toga”, czyli „ród noszący togi”. To jaką togę ubierano, oznaczało pozycję w hierarchii społecznej. Największym prestiżem było posiadanie toga picta, czyli szaty ozdobionej purpurowymi wstawkami. Nie była to byle jaka purpura, ale barwnik pochodzący z miasta Tyre w dzisiejszym Libanie. Tamtejsi rzemieślnicy strzegli tajemnicy tworzenia tego koloru. Wiemy tylko, że do jego wytworzenia potrzebowali ślimaków morskich. Toga picta mogła kosztować mały majątek, dlatego nosili ją tylko najbogatsi senatorowie i urzędnicy.

Pierwszą togą każdego rzymskiego obywatela była

śnieżnobiała toga virilis. Otrzymywano ją wraz z osiągnięciem pełnoletniości. Od tego czasu młody człowiek mógł założyć własny dom, ożenić się i głosować. O ważności togi świadczy historia słynnego rzymskiego polityka – Lucjusza Cyncynata. Postanowił on porzucić politykę i udać się do swojej willi. Wówczas Rzym zaatakował lud Ekwów. Senat wybrał Cyncynata na dyktatora. Senatorowie udali się na wieś, by oznajmić Cyncynatowi, że ten będzie przewodził państwu. Zastali go orzącego pole w codziennym ubraniu. Nakazali ubranie togi – nawet starej i niewypranej i dopiero wówczas oznajmili mu o tym, że od tej chwili to on rządzi.

Toga nie była skomplikowanym strojem. Miała od 4 do 6 metrów długości. Była okręcana

na białej tunice. Była niezwykle niewygodna i ciężka. Uniemożliwiała wszelką pracę fizyczną. Można było w niej udać się do amfiteatru, brać udział w weselu, pogrzebie czy przemawiać na forum. Cesarze rzymscy mieli różne gusta dotyczące ubioru. Chory psychicznie cesarz Kaligula nosił purpurową togę. Neron, któremu zarzuca się spalenie Rzymu, zaskakiwał senatorów, wychodząc podczas uczt w todzie w kwiaty. Marek Aureliusz – cesarz filozof – wolał minimalizm i przeważnie chodził w białej, prostej todzie. Nawet po upadku Rzymu średniowieczni władcy naśladowali wielkich cesarzy, nosili szaty nawiązujące do togi.

Rzymskie kobiety nosiły strój nieco podobny do togi – stolę. Był to rodzaj sukni z kapturem. Do ślubu Rzymianki nosiły stola virginis w kolorze białym. Później kolor stoli był zależny od gustu kobiety. Dlaczego w Rzymie panowała taka nierówność w doborze strojów? Były kobiety noszące togi, ale był to strój roboczy dla prostytutek. Nic dziwnego, że kobiety z porządnymi domami jak ognia unikały przebierania się w togę.

A co ze starożytnymi Grekami? Togi przyjęli od Rzymian. Wcześniej także odziewali się w lekkie tkaniny, ale woleli strój zwany himationem. Od togi różnił się tym, że odsłaniał męski tors. Himation noszono niezależnie od statusu i płci.

(pw)

XX wiek

Narodowcy i bagnety

W 1927 roku w Lipnie położono kamień węgielny pod budowę kościoła narodowego. Okoliczności tej uroczystości budzą kontrowersje.

Na przełomie XIX i XX wieku w USA powstał Polski Narodowy Kościół Katolicki. Różnica z kościołem rzymsko-katolickim była taka, że narodowi katolicy byli niezależni od władzy papieża. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości władze kościoła narodowego rozpoczęły ekspansję w Polsce. Miały do pokonania wiele przeszkód stawianych przez konkurencję z kościoła rzymsko-katolickiego jak również państwa.

15 sierpnia 1927 roku w Lipnie narodowi katolicy chcieliłożyć kamień węgielny pod budowę swojej świątyni. Na zaproszenie tworzącej się w Lipnie parafii przyjechali przedstawiciele kościoła narodowego z całej Polski, ale przede wszystkim z Pomorza. Pociąg zatrzymał się na stacji w Lipnie i już rozpoczęły się problemy. Komendant posterunku stwierdził, że goście mogą przejść na miejsce zgromadzenia tylko ze zwiniętymi sztandarami. Ci jednak uwagi policjanta nie wzięli na serio. Zaalarmowana reszta policji utworzyła kordon. Mundurowi byli wyposażeni w długą broń i bagnety.

– Bezbronna procesja z wy-

soko wzniesionymi sztandarami i z pieśnią „Kto się w opiekę” zetknęła się ze zbrojną zaporą. Padła komenda: Stój! Powstało zamieszanie. Runął sztandar Towarzystwa Dzieciątka Jezus – czytamy w relacji Polski Odrodzonej – organu prasowego kościoła narodowego.

Pierwszy kordon został przerwany. Policja utworzyła kolejny w newralgicznym punkcie, na moście obok elektrowni. Procesja ominęła most i krótszą drogą udała się na miejsce poświęcenia kamienia węgielnego. Kamień węgielny poświęcił proboszcz Zawadzki. Tego dnia na miejscu przyszłego kościoła odprawiono mszę, a potem nieszpory. Nawet katolicka część Lipna podchodziła nieśmiało, aby z ciekawości zobaczyć, na czym polega msza według „narodowców”.

Sprawę zająć skierowano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Okazało się, że winowajcą był Brzostyński, tymczasowy zastępca starosty lipnowskiego. Miał przekazać komendantowi policji ustną komendę blokady, co było niezgodne z prawem.

(pw)

XX wiek

Odzyskali prąd

Po zakończeniu II wojny światowej stan infrastruktury elektrycznej w naszym regionie był dramatyczny. Potrzeba było sporo wysiłku, by elektryfikacja powróciła do miast, a później na wieś.

Po przejściu frontu najszybciej uruchomiono starą elektrownię w Inowrocławiu i lokalną w Szubinie. Elektrownia w Brodnicy przetrwała wojnę w miarę dobrym stanie, ale w 1945 roku nie mogła wznowić produkcji, ponieważ Niemcy zabrali ze sobą pasy i przyrządy pomiarowe. W Lipnie pod koniec wojny uszkodzona została linia wysokiego napięcia, ale dość szybko ją naprawiono.

Rypin czerpał prąd z Płocka. Przez pewien czas zerwane linie sprawiały, że prąd dla miasta wytwarzano w małej elektrowni należącej do mleczarni. W Wąbrzeźnie przez pewien czas po

przejściu linii frontu także nie było prądu. Działo się tak dlatego, że miasto czerpało prąd z elektrowni w Gródku, a ta znajdowała się po przeciwnej linii frontu.

Kolejnym problemem dla elektrowni był brak węgla. Wciąż trwała wojna, a wszystkie transporty wojskowe miały pierwszeństwo na torach. Mimo trudności w ciągu kilku miesięcy udało się przywrócić stan sieci elektrycznej z 1939 roku. W Bydgoszczy rozpoczęto nawet formowanie grup elektryków, których zadaniem było później stawianie na nogi systemów elektrycznych w Gdańsku.

(pw)

XX wiek

Podwójna sprawidliwość

W 1926 roku w Kawęczynie w powiecie lipnowskim doszło do morderstwa. Posiadacz rozległego gospodarstwa zabił 16-letniego robotnika rolnego – Jezierskiego. Ludność wsi była zbulwersowana, gdy rok później sąd uniewinnił Kiwerskiego.

Kilka dni po tym kontrowersyjnym wyroku ten sam sąd skazał na 4 miesiące więzienia jednego z liderów robotników rolnych w lipnowskim – Franciszka Babikę za przemówienie wygłoszone 1 maja 1927 roku. W czasie przemówienia Babik starał się uspokoić nastroje ro-

botników rolnych w Kawęczynie, którzy byli zbulwersowani brakiem sprawidliwości. Babik popełnił jednak pewien błąd. Powiedział także, że jeśli kiedyś dojdzie do podobnego morderstwa, wówczas nie uda się powstrzymać robotników przed dokonaniem zemsty. Władze

odczytały te słowa jako groźbę i skazały robotnika. Kluczowe okazały się zeznania policjantów. Na nic zdała się obrona prowadzona przez znanego włocławskiego adwokata – Litauera.

(pw)

Cmentarz bohaterów wojennych

XX WIEK ▶ Przybliżamy historię cmentarza wojennego w Guźni koło Łowicza. Spoczywają na nim między innymi żołnierze 67. Pułku Piechoty z Brodnicy, który wchodził w skład 4. Dywizji Piechoty. Na nekropolii spoczywają między innymi Stanisław Kowalski z Płonnego oraz porucznik Kazimierz Widort z Brodnicy

Niedaleko Łowicza, w miejscowości Guźnia znajduje się cmentarz wojenny powstały we wrześniu 1939 roku. Na cmentarzu o powierzchni 0,09 ha pochowano 147 żołnierzy Armii Poznań oraz Pomorze, 14 ofiar ludności cywilnej poległej w 1939 roku oraz 34 ofiary zamordowane w czasie okupacji. Jest to specjalnie wydzielony cmentarz wojenny, na którym znajduje się 16 kwater z 32 białymi krzyżami. Patronat nad cmentarzem sprawują mieszkańcy wsi Guźnia, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Września w Dąbkowicach oraz Szkoły Podstawowej w Jamnie.

Na cmentarzu spoczywają między innymi żołnierze Armii Pomorze, w tym 67. Pułku Piechoty z Brodnicy, w którym służyło wielu mieszkańców naszego regionu. Jednym z poległych jest Stanisław Kowalski.

Stanisław Kowalski urodził się 2 września 1912 roku w Płonnem koło Golubia-Dobrzynia. Ożenił się w wieku 25 lat z Marianną Mrozek. Miał dwoje dzieci, córkę Zytę i syna Stanisława. Był żołnierzem Armii „Pomorze”,



Cmentarz Wojenny w Guźni koło Łowicza

strzelcem 67. pułku piechoty 4. Dywizji Piechoty. Zginął podczas bitwy nad Bzurą.

Innym żołnierzem 67. pułku piechoty poległym i pochowanym na cmentarzu w Guźni jest Kazimierz Widort. Urodził się 15 października 1907 roku w miejscowości Korzec na Wołyniu (dziś Ukraina). Po ukończeniu gimnazjum w Ostrogu nad Horyniem wstąpił do Szkoły Oficerskiej. Po jej ukończeniu w stopniu podporucznika otrzymał przydział do

jednostki macierzystej jaką był 67. pułk piechoty w Brodnicy.

W 1936 roku zawarł związek małżeński z Haliną Gidzińską i razem zamieszkali w Brodnicy. Rok później zakupił parcelę w Michałowie i tam zbudował dom dla swojej bardzo młodej rodziny. W 1937 roku urodził się małżeństwu Widortów syn Andrzej, a rok później syn Kornel.

Parę miesięcy przed wybuchem wojny Kazimierz ukończył budowę domu i sprowadził

do niego swoich rodziców. Pod koniec sierpnia została przeprowadzona mobilizacja i udał się do swojej jednostki macierzystej w Brodnicy, która organizacyjnie wchodziła w skład 4. Dywizji Piechoty Armii „Pomorze”. Po wybuchu wojny Kazimierz Widort brał udział najpierw w walkach w rejonie Grudziądza, a następnie od 9 września w Bitwie nad Bzurą. Zginął w nocy z 13 na 14 września.

Tej nocy odbył się bój w okolicy Chruslina i Guźni, a rano na

polu w Lisiewiczach znaleziono ciała poległych. Wśród nich był porucznik Widort. Pochowano go pod krzyżem przy trakcie Folwark Rydwan-Guźnia. Na ciele zawiniętym w słomianą matę i prześcieradło były opatrunki na głowie oraz ręce i rozległa nieopatrzona rana w okolicy pachwinowej.

Wczesną wiosną 1940 roku odbyła się ekshumacja zwłok w której uczestniczyła żona Kazimierza - Halina Widort. Rozpoznała ciało męża po obrączce ślubnej, na której była połowa napisu „Boże nie wypuszczaj z opieki”. Na obrączce kobiety była druga część „Tych coś złączył na wieki”. Poza tym przy zwłokach było zakrwawione zdjęcie żony i srebrna papierośnica.

Po ekshumacji ciało zostało złożone w metalowej trumnie na cmentarzu w Chruslinie z należytym pochówkiem zgodnym z obrządkiem kościelnym. W miejscu, gdzie najpierw był pochowany, powstał kilka lat później cmentarz wojenny, a na nim symboliczny grób porucznika.

Opr. (Szyw), fot. fb

XX wiek

Pierwszy lot

14 oraz 17 grudnia 1903 roku bracia Orville i Wilbur Wright dokonali pierwszych lotów samolotem. Ich podróż w powietrzu trwała co prawda tylko kilkanaście sekund.



Samolot braci Wright – zdjęcie z 17 grudnia 1903 roku

Bracia Wright dorastali w Dayton w stanie Ohio w USA, gdzie od 1892 roku prowadzili wytwórnię i warsztaty rowerów Wright Cycle Company. Przejawiali przy tym zainteresowanie problematyką zbudowania ma-

szyny latającej, cięższej od powietrza, bazując na doświadczeniach wczesnych pionierów lotnictwa jak Otto Lilienthal.

Bracia początkowo budowali szybowce sterowane za pomocą skręcania części skrzydeł. W 1900

roku w celu kontynuowania eksperymentów lotniczych przenieśli się do Kitty Hawk w Karolinie Północnej, w której okolicy panowały dobre warunki do testów w postaci silnych wiatrów. 23 marca 1903 złożyli wniosek o patent na

swoj sposób sterowania maszynami latającymi, stworzony przy pomocy i finansowym udziale Alexandra G. Bella.

Również w tym roku zbudowali swój pierwszy samolot – Wright Flyer, napędzany silnikiem spalinowym, zbudowanym przez ich pracownika Charlie Taylora. 14 grudnia 1903 roku Wilbur Wright dokonał pierwszej próby lotu ze wznesienia, na odległość 36 metrów, nie do końca udanej i zakończoną lekkim uszkodzeniem samolotu. Następne próby miały miejsce 17 grudnia. Tego dnia ok. godziny 10.35 Orville Wright wzbił się w powietrze na samolocie i dokonał lotu na odległość około 37 metrów (120 stóp), trwającego 12 sekund. W czwartym locie tego dnia Wilbur Wright przeleciał 279 metrów w 59 sekund. Za pierwszy lot samolotu uznawany jest zazwyczaj pierwszy lot Orville'a 17 grudnia, lecz są również argumenty, aby uznać pierwszeństwo lotu Wilbura z 14 grudnia, a zwłaszcza pierwszego w pełni udanego sterowanego lotu na odległość 279 m.

Bracia stali się sławni jednak dopiero w latach 1908-1909, kiedy

Wilbur zademonstrował samolot w Europie, a Orville zaprezentował go armii USA w Forcie Myer. 14 maja 1908 roku bracia Wright dokonali pierwszego lotu z pasażerem (był nim Charlie Furnas). 17 września 1908 r. podczas prezentacji samolotu wojsku doszło do katastrofy na skutek urwania się śmigła – śmierć poniósł oficer Thomas Selfridge, stając się pierwszą ofiarą wypadku lotniczego, natomiast Orville został ranny. 7 października 1908 roku Wilbur Wright we Francji zabrał na pokład samolotu pierwszą Amerykankę, Edith Berg, żonę europejskiego agenta Wrightów, Harta O. Berga. 29 września 1909 roku Wilbur samolotem Flyer III okrążył Statuę Wolności w Nowym Jorku.

Również w tym roku bracia Wright wygrali pierwszy kontrakt na dostawę samolotów dla sił zbrojnych USA, kiedy to zbudowali dwumiejscowy samolot zdolny do godzinnego lotu ze średnią prędkością 40 mil na godzinę. Oprócz fabryki w Dayton rozpoczęli również budowę samolotów Flyer w Niemczech.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Sprzedam dom wolnostojący w Elzanowie, 200m², działka 3000 m², stan surowy, prąd, woda, kanalizacja, podprowadzone instalacje pod dom inteligentny, kontakt: 602281237

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Rolnictwo

Inne

Sprzedam orzech włoski średni. Tel. 54 289 73 47

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Zwierzęta

Kurczaki brojlerzy do uboju 17 Grudzień Kowalewo- Pomorskie Tel. 693-110-176

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy
w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01
Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży
Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Padłeś ofiarą wypadku?

Zobacz, gdzie zgłosić się po pomoc!

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Tylko w tym roku z pomocy Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 300 ofiar wypadków samochodowych, będących wynikiem przestępstwa, np. prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu. Każdy, kto padł ofiarą takiego przestępstwa może się zgłosić do placówek pomocy działających w całej Polsce! Są finansowane z Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Zatrudnieni tam specjaliści oferują wsparcie prawne, psychologiczne i materialne.



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

Wypadek, którego ofiarą stała się pani Kasia to jeden z niemal – niestety – szablonych przykładów takich zdarzeń. Pijany kierowca ciężarówki najechał na samochód osobowy, którego pasażerką była pani Kasia. Na skutek wypadku, kobieta doznała licznych ran klatki piersiowej oraz skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa.

Konieczne stało się leczenie i kosztowna rehabilitacja. Pani Kasia jednak uznała, że najbardziej potrzebuje wsparcia psychologicznego, bo od czasu wypadku źle sypia, pojawiły się u niej stany lękowe i depresyjne. Poszukując pomocy, zgłosiła się do Lokalnego

Punktu Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem, gdzie otrzymała wsparcie psychologa.

Pani Kasia obawiała się, że przedłużający się czas rekonwalescencji sprawi, że straci pracę

i nie będzie w stanie utrzymać mieszkania czy nawet w ogóle straci środki do życia. Otrzymała więc odpowiednią pomoc materialną, dzięki której może spokojnie dochodzić do zdrowia.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy dostępnej w placówkach Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 300 ofiar wypadków sa-

mochodowych, spowodowanych między innymi przez nietrzeźwych kierowców. Warto tu przypomnieć, że prowadzenie pod wpływem alkoholu jest w świetle prawa przestępstwem.

- Dzięki środkom Funduszu Sprawiedliwości zainaugurowano kampanię społeczną, której celem była ochrona, przede wszystkim dzieci, przed wypadkami na drogach. To pierwsza tego typu akcja, dzięki której kamizelki odblaskowe trafiły za darmo do 3 milionów dziewczynek i chłopców, ze szkół podstawowych w całej Polsce. – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. – Fundusz Sprawiedliwości zadbał

o zdrowie i życie dzieci organizując akcję przekazania odblaskowych kamizelek, zwiększając ich widoczność na drodze.

W specjalistycznych placówkach Funduszu Sprawiedliwości, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści pomagają

w tak różnych sprawach jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp.. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości.

Gdzie szukać pomocy?

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego można zgłosić się m.in. do placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

- Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Bydgoszczy, ul. Krasickiego 19;
- Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Toruniu, Mickiewicza 49/49A.

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednej z ponad 300 punktów, które świadczą pomoc ofiarom przestępstw i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do wszystkich placówek w całej Polsce są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

(artykuł sponsorowany)

Lipno

Mikołajki u karateków

Święty Mikołaj w Lipnowskim Klubie Kyokushin Karate. 6 grudnia w LKKK odbył się specjalny trening dla najmłodszych z naszego klubu.

Specjalnie na ten dzień przygotowane zajęcia przez szkoleniowców Shihan Pawła i Sensei Angelikę, którzy przeprowadzili zajęcia sprawnościowe. Było wiele

konkursów, rywalizacji sportowej i oczywiście nie mogło zabraknąć skromnych podarunków w postaci słodkiego mikołaja.

(red), fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ofiary przemocy domowej nie są same.

Zobacz, gdzie zgłosić się po pomoc!

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Tylko w tym roku z bezpłatnej pomocy Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 11 tysięcy osób dotkniętych przemocą domową. Każdy, kto doświadcza takiej przemocy, może się zgłosić po pomoc do placówek finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości. Zatrudnieni tam specjaliści oferują wsparcie prawne, psychologiczne i materialne.

Pani Agnieszka ma 38 lat. Jest matką czwórki dzieci. Od lat doświadcza przemocy ze strony nadużywającego alkoholu męża, który wszczynał awantury domowe, bił ją oraz groził pozbawieniem życia. W efekcie, pani Agnieszka od ponad roku leczy się na depresję, która jest bezpośrednią spowodowana zachowaniem męża.

W końcu kobieta odważyła się poprosić o pomoc i zgłosiła się do placówki finansowanej przez Fundusz Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Pani Agnieszka otrzymała bezpłatną pomoc prawną, dzięki której nie musiała już dłużej żyć pod jednym dachem z mężem-agresorem-alkoholikiem. Pani Agnieszka otrzymała też wsparcie materialne w postaci bonów żywnościowych i towarowych, które mogła przeznaczyć na zakup odzieży, obuwia i środków czystości. Doradca zawodowy pomógł jej w wyborze kierunku dalszego rozwoju, a dzieci otrzymały wsparcie w nauce oraz sfinansowanie pobytu na koloniach.

Ze środków Funduszu Sprawiedliwości otrzymała też dopłatę do leków, które przyjmowała w związku z depresją.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

W Polsce – według policyjnych statystyk – każdego roku przemocy domowej doświadcza aż ćwierć miliona osób, w większości kobiet, dzieci czy osób starszych. W rzeczywistości pokrzywdzonych może być jeszcze więcej, ponieważ ofiary często boją się sprawców przemocy, z którymi mieszkają pod jednym dachem. Obawiają się także reakcji rodziny oraz wstydu przed znajomymi – unikają więc zgłaszania przypadków przemocy organom ścigania.

Sytuacja zmieniła się po wejściu w życie ustawy antyprzemocowej, która ukróciła bezkarność oprawców i – między innymi – dała możliwość Policji oraz Żandarmerii Wojskowej wydania zakazu zbliżania się ich do miejsc zamieszkania ofiar, co daje pokrzywdzonym czas na podjęcie innych działań. W tym czasie często pokrzywdzeni trafiają właśnie do

placówek Funduszu Sprawiedliwości

– Widzimy pozytywne zmiany po wprowadzeniu pierwszej ustawy antyprzemocowej przed dwoma laty. Poziom bezpieczeństwa ofiar przemocy domowej znacząco wzrósł. Pokazują to liczby. Około 10 procent policyjnych interwencji, skutkuje natychmiastowym wdrożeniem zakazu zbliżania się sprawcy do mieszkania pokrzywdzonego. To również prawie 6 tysięcy spraw, a przede wszystkim kilka tysięcy osób, które dzięki temu skutecznym reformom poczuły się bezpieczne. To prawdziwy powód do satysfakcji – komentuje Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości.

Obecnie procedowana jest nowelizacja ustawy, jeszcze bardziej rozszerzająca pomoc dla osób doświadczonej przemoc domową. To wciąż jedno z przestępstw najczęściej zgłaszanych do placówek funduszu. Od stycznia tego roku z pomocy skorzystało ponad 11 tysięcy osób dotkniętych przemocą domową, znacząca większość zgłosiła się osobiście, ponad 600 – za pośred-

nictwem całodobowej Linii Pomocy Pokrzywdzonym.

– Naszym celem jest stworzenie takiego systemu, który będzie gwarantował sprawne wsparcie osób pokrzywdzonych przestępstwem. Wsparcie musi być odpowiednio dobrane do indywidualnych potrzeb – jest to przede wszystkim wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. – To pomoc, co warto podkreślić, w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się sami przestępcy. Fundusz rozporządza pieniędzmi, które sądy zasądza od sprawców przestępstw, czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi właśnie w placówkach Funduszu Sprawiedliwości.

W specjalistycznych placówkach, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z całkowicie bezpłatnej pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści tam zatrudnieni pomagają w różnych

sprawach, takich jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań oraz środków czystości.

Od 2019 roku ze wsparcia Funduszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

Gdzie szukać pomocy?

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednej z ponad 300 punktów uruchomionych w całej Polsce, które świadczą pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

(artykuł sponsorowany)

Artykuł Sponsorowany

Tysiące dzieci ofiarami przemocy.

Zobacz, gdzie zgłosić się po pomoc!

Tylko w tym roku z bezpłatnego wsparcia Funduszu Sprawiedliwości skorzystało niemal 7 tysięcy osób poniżej 18 roku życia. To ofiary przestępstw, w tym przemocy domowej. Dzieci również mogą otrzymać bezpłatne wsparcie, zależne od ich potrzeb. W całej Polsce działa ponad 300 placówek, do których można zgłosić się po pomoc. Są one finansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Kacper ma 10 lat. Po rozstaniu rodziców pozostał pod opieką matki. Któregoś dnia, wezwani do interwencji policjanci odkryli, że podczas libacji alkoholowej, jaką matka zorganizowała wraz ze swoim nowym partnerem, chłopiec chował się w... piwnicy. Jak się wkrótce okazało, nie był to pierwszy raz.

Decyzją sądu rodzinnego opiekę nad chłopcem przejął ojciec. Wkrótce

zgłosił się on do Lokalnego Punktu Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem, szukając wsparcia dla swojego syna.

Kacper, który doświadczył wielu trudnych sytuacji w domu matki. W ośrodku otrzymał natychmiastowe wsparcie psychologiczne. Miał zaburzone poczucie bezpieczeństwa, problemy z emocjami i odnalezieniem się w nowej sytuacji, bo musiał

zmienić nie tylko miejsce zamieszkania, ale też całe środowisko rówieśnicze. W placówce Funduszu Sprawiedliwości, doświadczeni specjaliści zaopiekowali się Kacprem.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy placówek Funduszu Sprawiedliwości w całej Polsce skorzystało niemal 7 tysięcy dzieci i młodzieży!

– Naszym celem jest stanie po stronie słabszych i bezbronnych. Uruchomiony długofalowy system pomocy gwarantuje sprawne wsparcie dla ofiar przestępstw, odpowiednio dobrane do ich indywidualnych potrzeb – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. – Pomoc dla dzieci i młodzieży dostępna w ramach Funduszu Sprawiedliwości jest kompleksowa i zróżnicowana. To wsparcie jest niezwykle istotne, zwłaszcza w przypadku gdy ofiarami przestępstw są najmłodsi. Traumatyczne przeżycia wymagają udzielenia im niezwłocznej pomocy prawnej, psychologicznej oraz często lekarskiej.

W specjalistycznych placówkach, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z całkowicie bezpłatnej pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści pomagają w różnych sprawach takich jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do

przekwalifikowania zawodowego itp.. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości, a nawet koszty opieki nad dzieckiem.

Od 2019 roku ze wsparcia Funduszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

Gdzie szukać pomocy?

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów Funduszu Sprawiedliwości, które świadczą pomoc ofiarom przestępstw i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do placówek w całej Polsce są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

(artykuł sponsorowany)



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego można zgłosić się m.in. do placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

• Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Bydgoszczy, ul. Krasickiego 19;

• Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Toruniu, Mickiewicza 49/49A.

Nieuczciwy kredyt? Bezprawne odsetki?

Zobacz, gdzie zgłosić się po bezpłatną pomoc!

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Tylko w tym roku z bezpłatnego wsparcia Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 2 tysiące ofiar oszustw i lichwy! Każdy, kto padł ofiarą takiego przestępstwa może się zgłosić do punktów pomocy, finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości. Zatrudnieni tam specjaliści oferują wsparcie prawne, psychologiczne i materialne.

Pani Alina chciała zrobić remont mieszkania, które odziedziczyła po swoich dziadkach. Niestety, niewiele zarabiała więc nie mogła tego zrealizować z własnych środków, a żaden bank nie chciał udzielić jej kredytu ze względu na niskie dochody. Zdesperowana kobieta znalazła w Internecie ofertę firmy, która udziela pożyczek bez żadnych formalności.

Niestety – był to początek bardzo poważnych kłopotów finansowych.

Po podpisaniu umowy okazało się, że termin spłaty kredytu to nie jest jeden rok, jak myślała pani Alina, a... 1 miesiąc! Po upływie miesiąca, firma pożyczkowa naliczyła gigantyczne odsetki, mimo, że kobieta przełała ustaloną kwotę na konto. Po kolejnych kilku miesiącach zaczęły przychodzić poganienia z firm windykacyjnych

na kwoty znacznie przekraczające wartość zaciągniętego kredytu. Wtedy pani Alina zdecydowała się poszukać pomocy. Znalazła informację o placówkach finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Zgłosiła się do jednej z nich. Zatrudniony w placówce prawnik poinformował kobietę o przysługujących jej prawach, pomógł w sporządzeniu odwołania od decyzji o zadłużeniu oraz o umorzeniu odsetek.

W ten sposób Pani Alina uwolniła się od nieuczciwych kredytodawców. Otrzymała również wsparcie materialne, w postaci bonów żywnościowych i zwrot kosztów podróży do lokalnego punktu pomocy pokrzywdzonym przestępstwem.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy placówek Funduszu Sprawiedliwości uruchomionych w całej Polsce skorzystało ponad 2 tysiące osób dotkniętych przestępstwem oszustwa, w tym lichwy!

- Osoby pokrzywdzone przestępstwem, takim jak lichwa lub wyłudzenie, również mogą otrzymać bezpłatną i natychmiastową pomoc z Funduszu Sprawiedliwości – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości.

- Naszym celem jest stworzenie długofalowego systemu pomocy, który będzie gwarantował sprawne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, odpowiednio dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób.

W tych specjalistycznych placówkach, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z całkowicie bezpłatnej pomocy prawnej, psy-

chologicznej oraz materialnej. Specjaliści tam zatrudnieni pomagają w różnych sprawach, takich jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości.

To bezpłatne wsparcie, co warto podkreślić, jest w całości finansowane przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się sami przestępcy – powiedział Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. - Fundusz rozporządza pieniędzmi, które sądy zasądzają od sprawców przestępstw, czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi właśnie w placówkach Funduszu Sprawiedliwości.

Od 2019 roku ze wsparcia Funduszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

Gdzie szukać pomocy?

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości. Świadczą pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do wszystkich placówek w całej Polsce są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

(artykuł sponsorowany)

Artykuł Sponsorowany

Masz spłacić kredyt, którego nie zaciągnąłeś?

Zobacz, gdzie zgłosić się po bezpłatną pomoc!

Tylko w tym roku z bezpłatnego wsparcia Funduszu Sprawiedliwości skorzystało ponad 2 tysiące ofiar oszustw finansowych. Każdy, kto padł ofiarą takiego przestępstwa, może się zgłosić do punktów pomocy działających w całej Polsce! Są finansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Zatrudnieni tam specjaliści oferują wsparcie prawne, psychologiczne i materialne.

Kiedy pani Beata dowiedziała się o tym, że bank żąda od niej spłaty kredytów, których nigdy nie zaciągnęła, była w prawdziwym szoku. Jej konto zostało zablokowane i z dnia na dzień została bez środków do życia.

Jak się okazało, pani Beata została oszukana przez pracownika banku, która zaciągnęła na jej dane osobowe kilka kredytów, a pieniądze...wydała! Przez kilka miesięcy bank czekał na spłatę, a gdy się nie doczekał – wysłał pisma poganające i zabezpieczył środki, które pani Beata miała na koncie.

W tej sytuacji, pokrzywdzona kobieta zwróciła się do jednej z placówek finansowanych przez Fundusz Sprawiedliwości, gdzie udzielono jej

pomocy prawnej, mającej na celu wyjaśnienie sprawy i odblokowanie pieniędzy na koncie. To jednak długa procedura, a pani Beata nadal pozostawała bez pieniędzy. W ramach Funduszu Sprawiedliwości otrzymała więc pomoc materialną, w tym bony żywnościowe i odzieżowe oraz dofinansowanie do czynszu. Kobięcie udzielono również wsparcia psychologicznego, bo wskutek całej sytuacji żyje w ciągłym lęku, że sprawa może się powtórzyć.

Pomoc realna i potrzebna

Takich historii jest bardzo wiele.

Tylko w tym roku z pomocy placówek Funduszu Sprawiedliwości uruchomionych w całej Polsce skorzystało ponad 2 tysiące osób do-

tkniętych przestępstwem oszustwa!

- Naszym celem jest stworzenie takiego systemu, który będzie gwarantował sprawne wsparcie osób pokrzywdzonych przestępstwem. Wsparcie musi być odpowiednio dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób – jest to przede wszystkim wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne – wyjaśnia Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości. - To pomoc, co warto podkreślić, w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się sami przestępcy. Fundusz rozporządza pieniędzmi, które sądy zasądzają od sprawców przestępstw, czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili

krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi właśnie w placówkach Funduszu Sprawiedliwości.

W specjalistycznych placówkach Funduszu Sprawiedliwości, pokrzywdzeni i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej. Specjaliści pomagają

w tak różnych sprawach jak pisanie pism i wniosków urzędowych, znalezienie bezpiecznego schronienia, uzyskanie dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp.. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości.

Od 2019 roku ze wsparcia Fun-

duszu Sprawiedliwości wsparcie otrzymało ponad 192,6 tys. osób!

Gdzie szukać pomocy?

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednej z ponad 300 punktów, które świadczą pomoc ofiarom przestępstw i ich rodzinom. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić. Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do wszystkich placówek w całej Polsce są dostępne na interaktywnej mapie www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr 222 309 900, można również wysłać maila na: info@numerosos.pl

(artykuł sponsorowany)



**FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI**

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego można zgłosić się m.in. do placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

• Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Bydgoszczy, ul. Krasickiego 19;

• Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Toruniu, Mickiewicza 49/49A.

Bieg mikołajkowy na 138 osób

WYDARZENIE ▶ W sobotnie popołudnie skępskimi drogami przebiegli uczestnicy siódmego biegu mikołajkowego zorganizowanego przez Urząd Miasta i Gminy w Skępem. Najstarszy biegacz miał 76 lat, najmłodszy niespełna 2 latka

– Jest to impreza cykliczna, która wpisała się w kalendarz imprez sportowych naszego miasta – podkreśla wiceburmistrz Krzysztof Jaworski. – Dziękuję animatorowi sportu Robertowi Krajewskiemu, pracownikom M-GOK w Skępem z dyrektorką Magdaleną Elwertowską, niezawodnym strażakom z OSP Wólka i OSP Skępe, służbom medycznym, Krystynie Wiśniewskiej i wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie biegu. Na każdego czeka ciepła herbata i grochówka.

Każdy biegacz otrzymał pamiątkowy medal, a najlepsi stanęli na podium i otrzymali nagrody. Wśród dziewczyn do lat 5 zwyciężyła Nela Jeziorek przez Alicję Matuszewską i Zoją Maćkiewicz. Najlepszy wśród chłopców w tej kategorii wiekowej okazał się Natan Karczewski przed Franciszkiem Gatyńskim i Leonem Maćkiewiczem. Zosia Stankiewicz



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

wygrała w kategorii dziewcząt 6-7 letnich, a Artur Urbaniak wygrał wśród chłopców. Drugie miejsce zajął Maksymilian Kacprzyk, a trzecie Bartek Odziemczyk.

W kategorii 8-9 lat na podium stanęli od miejsca pierwszego: Zuzanna Kamińska, Maja Kielecka, Kaja Sawicka oraz Anto-

ni Markowski, Mikołaj Zadrożny, Brajan Olszewski.

W kategorii 10-12 latków wygrali: Nelli Gasparyan, Aleksandra Giżyńska, Zofia Kwiatkowska oraz Szymon Markowski, Oskar Wojnowski, Oliwier Lewicki.

W kategorii 13-15 latków wygrała Wiktoria Kaczkowska przed

Mają Sztankowską i Martyną Lisowską oraz Marcel Wojnowski przed Jakubem Balcerzakiem i Marcelem Ziemińskim.

Joanna Kalota zwyciężyła wśród 16-36 latków. Druga była Karolina Brudnicka, a trzecia Katarzyna Wesołowska. Pierwszy wśród mężczyzn do mety dotarł

Krystian Górski, drugi Kacper Górski, trzeci Piotr Hejza.

W kategorii 37-47 latków wygrali: Elżbieta Matuszewska przed Karoliną Giżyńską i Ewelina Złakowską oraz Przemysław Giżyński przed Marcinem Radomskim i Radosławem Ryłowiczem.

Najlepsi wśród 48-58 latków okazali się: Beata Grabowska i Maria Szot oraz Dariusz Kiełbasa, Jarosław Szczepankowski i Romuald Masalski.

Spośród 59-65 latków najszybciej do mety dotarła Maria Olejniczak przed Zuzanną Wilińską i Barbarą Wysocką oraz Zdzisław Motyka przed Markiem Wilińskim.

Antoni Tężycki wygrał w kategorii 66-69 lat. Drugi był Stanisław Dobrowolski. Wśród biegaczy w wieku 70 lat i więcej wygrali: Krystyna Chojnacka i Stanisław Błaszczak.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

